

.....										
	Kod ucznia									
			-			-				
	Dzień			Miesiąc			Rok			
pieczętka WKK	DATA URODZENIA UCZNI									

**KONKURS JĘZYKA POLSKIEGO
DLA UCZNIÓW SZKOŁY PODSTAWOWEJ
ETAP REJONOWY**

Drogi Uczniu!

Witaj na II etapie konkursu z języka polskiego. Przeczytaj uważnie instrukcję i postaraj się prawidłowo odpowiedzieć na wszystkie pytania.

- Arkusz liczy 10 stron i zawiera 6 zadań z podpunktami.
- Przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy Twój arkusz jest kompletny. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Zespołowi Konkursowemu.
- Polecenia czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
- Odpowiedzi wpisuj niebieskim lub czarnym długopisem.
- Dbaj o czytelność pisma i precyzję odpowiedzi.
- Oceniane będą tylko te odpowiedzi, które zostały umieszczone w miejscach do tego przeznaczonych.
- Nie używaj korektora.
- Przy każdym zadaniu podano maksymalną liczbę punktów możliwą do uzyskania za jego rozwiązanie.

Pracuj samodzielnie.

Powodzenia!

Czas pracy:
90 minut

Liczba punktów
możliwych do
uzyskania:
50

Zadanie 1. (0-4)

Nazwij wątki, występujące w powieści Joanny Chmielewskiej „Nawiedzony dom”, związane z głównymi bohaterami.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2. (0-15)

„O zbliżaniu się listonosza pierwszy wiedział Chaber. Podniósł się, powęszył, pokręcił się niespokojnie, wystawił go i pytająco spojrział na swoich państwa. (...) Zmora znajdowała się akurat w połowie drogi, kiedy się pojawił. (...). Listonosz wyjął z torby i wręczył jej paczkę.”

a) Uzasadnij, że pojawienie się psa w rodzinie państwa Chabrowiczów to prawdziwe dobrodziejstwo losu. (0-4)

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

- b) W podanym wyżej fragmencie podkreśl zdanie pojedyncze i w oparciu o nie uzupełnij poniższą tabelkę. (0-11)

Wyraz lub związek wyrazowy	Nazwa części zdania	Nazwa części mowy	Formy odmiany użytych w zdaniu części mowy

Zadanie 3. (0-4)

Poniżej znajduje się fragment internetowego opracowania historii z czasów, który odpowiada czasowi akcji konkursowej lektury Joanny Chmielewskiej.

- Zakreśl fragmenty, których treść może być podstawą do wytłumaczenia niektórych problemów rodziny Chabrowiczów.
- Wyjaśnij, odnosząc się do treści lektury, dlaczego tak sądzisz.

Katastrofa polskiej gospodarki¹

Polityka gospodarcza lat 1971-1976 przyniosła **fiasko** tzw. „*wielkiego skoku*”:

- wielkie inwestycje nie były w znacznej mierze zakończone, zamiast przynosić dochód, pochłaniały ogromne ilości środków potrzebnych na ich zabezpieczenie, w znacznej mierze ulegały zniszczeniu;
- zaciąganie nadmiernej ilości kredytów doprowadziło naszą gospodarkę na krawędź upadku i ruiny - dochód narodowy w latach 1976-1980 spadł realnie o 7%. Spadała w dalszym ciągu wydajność pracy. Płace mimo to realnie rosły;
- w konsekwencji prowadziło to do braków wielu towarów na rynku, obrotu pozarynkowego wieloma towarami, spekulacji i inflacji. Codziennym widokiem stały coraz dłuższe kolejki.

Zapamiętaj!

W latach **1976-1980**:

- (...)
- braki surowców, trudności płatnicze powodowały przerwy w pracy i nierytmiczność produkcji;
- władze podjęły próby przesunięcia pewnych nakładów w sferę produkcji wyrobów eksportowych, co powodowało niedoinwestowanie innych działów gospodarki, a w konsekwencji doprowadziło do dysproporcji w gospodarce;
- nastąpił spadek produkcji wielu towarów.

¹ historia. OPRACOWANIA, [Dostępny w Internecie]: http://historia.opracowania.pl/polska_w_latach_1976_1979/

Zadanie 5. (0-13)

Przeczytaj uważnie poniższy fragment powieści Edmunda Niziurskiego „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” i wykonaj zadania:

- a) **uzupełnij (własnymi słowami) brakujący fragment tekstu, zgodnie z treścią części 8. serialu telewizyjnego „Niewiarygodne przygody Marka Piegusa” w reżyserii Mieczysława Waśkowskiego, (0-3)**

Pozostałe zadania znajdziesz pod fragmentem powieści.

ROZDZIAŁ IX

W katakumbach. Makabryczny kawał Nudysa i co z tego wynikło. Tajemnica pustego sarkofagu.

Chłopcy ostrożnie schodzili w głąb jaskimi, kamiennymi schodkami, wijącymi się coraz niżej, jakby bez końca. Teodor przepchał się na początek i świecąc latarką prowadził ten niesamowity pochód w głąb nieznanych czeluści. Na schodach zauważył niedopałek papierosa, a nieco dalej zapalną. Znać, że miejsce było uczęszczane. Nagle, gdy uszli może ze sto stopni, korytarz rozszerzył się niespodziewanie w niską, okrągłą piwnicę o łukowych sklepieniach, podparta w środku niską, grubą kolumną. Pod ścianami, dookoła, stały kamienne, szarobiałe sarkofagi. Niektóre z nich były otwarte i puste, inne zamknięte, z dość jeszcze czytelnymi napisami wrytymi na kamiennych pokrywach.

CHRISTOPHORUS ŁASKA,
ARIANUS MORTUUS 31 MAI ANNO DOMINI
1689

— odcyfrował pomału Teodor na jednym z grobowców.

— Patrzcie, groby!. . . — szepnął Pikolo.

— Jakie dziwne to podziemie — rozglądał się dookoła Nudys, pochylając głowę, żeby nie uderzyć o zbyt niski dla niego pułap.

— Tu pewnie grzebali zakonników — powiedział Pikolo. — Nie, to są katakumby arian — mruknął Teodor. — Arian? Co to za typy? (...)

Nudys spróbował podnieść kamienną pokrywę sarkofagu. Skoczyło mu jeszcze kilku chłopców do pomocy i nim Teodor zdążył ich powstrzymać, otworzyli grobowiec. (...)

— Popatrzcie, mumia— szepnął Pikolo.

— To dziwne — przygryzł wargi Teodor — jeśli z nieboszczyka zrobiła się mumia, to znaczy, że tutaj musi być bardzo suche powietrze i jakiś przewiew. Rozejrzał się dookoła.

— Czujecie?— zapytał.

Po chłopcach przeszedł dreszcz.

— Co? — wytrzeszczyli oczy.

— No nic. Po prostu świeże powietrze — zaśmiał się Teodor. — Popatrzcie, taka głęboka piwnica, a żadnego zapachu stęchlizny. Zupełnie jakby były wentylatory.

— Myślisz, że i tu jest jakieś zamaskowane wyjście? — zapytał Nudys.

— Na pewno — odparł z przekonaniem Teodor. — Tych trzech typów nie mogło się przecież ulotnić w powietrze.

— Może schowali się do sarkofagów. . . — szepnął przejęty Pikolo.

— Też masz pomysły — wzruszył ramionami Teodor. — Dlaczego mieliby się chować?

— No, usłyszeli, że idziemy, zobaczyli światło i przelękli się.

Teodor pokręcił głową.

— Jak chcesz, możesz zbadać sarkofagi, ja biorę się do oglądania ścian.

— Dalej... — dał znak chłopcom.— Oświetlcie mury i opukajcie je dokładnie, a zwracać uwagę na najmniejsze szczeliny.

Pikolo z Nudysem próbowali otworzyć zamknięte sarkofagi, ale poza grobowcem z mumią Krzysztofa Łaski żaden z sarkofagów nie dał się otworzyć. Pokrywy przylegały mocno do kamiennych skrzyń.

— Muszą być czymś przymocowane — stęknął Nudy siłując się z pokrywą.

— Może oni trzymają od środka — zasapał czerwony z wysiłku Pikolo.

— Eee. . . nie bądź głupi — zbeształ go Nudys, ocierając czoło. — Zobacz, one są sklezione zaprawą murarską na amen. Trzyma jak cement. Alem się zmachał! (...) Nagle jakaś myśl przyszła mu do ´ głowy. (...)

Uczniu, uzupełnij brakujący fragment tekstu:

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

— Gdzie jest Pikolo?

— Nudys! Patrzcie, nie ma Nudysa. . .

— Gdzie oni zniknęli?

— Zwiali.

— Stchórzyli.

— Eee, czemu by mieli stchóżyć? Poszukajcie ich lepiej. . . ´

— Pewnie kucnęli za sarkofagiem.

Chłopcy rozbiegli się między sarkofagami.

— Popatrzcie, tu jest jakaś nowa mumia! — rozległy się okrzyki.

— Popatrzcie, jakieś dziecko ariańskie leży. . .

— Dajcie tu światło. . . bo nic nie widać. . .

Chłopcy pobiegli z latarkami i nachylili się nad grobowcem. W tym momencie z głębi grobowca wyskoczyła mała postać z wrzaskiem. Chłopcy rozpierchli się na wszystkie strony.

— Stać! Stać! — krzyczał Teodor. — Co wam się stało? ´ Ale chłopcy byli już na schodach.

— Mumia ożyła!. . . — wykrztusił Mrówka, cały spocony. (...)

—Pikolo, co to za kawały? Gdzie Nudys?

— Nudys też jest mumia, proszę druha. (...)

— Nudys, wyłaź! — krzyknął.

Nudys się nie odzywał.

— No, no, dosyć już. Zapominacie, że to nie zabawa, tylko akcja.

(...) Pikolo trzymał się kurczowo kamiennej niecki, która razem z nim zapadała się w czeluść.

W tej samej chwili z dołu dał się słyszeć przeraźliwy krzyk Nudysa. Potem wszystko umilkło.

Dno sarkofagu wracało powoli na swoje miejsce. Chłopcy zamarli w bezruchu. Teodor stał i uśmiechał się pod nosem.

— No, jak wam się to podoba. A więc mamy i windę. Kto teraz ze mną na ochotnika? Teodor postawił nogę na krawędzi grobowca. Nikt się nie poruszył.

— Co, strach was obleciał?

— Trochę za dużo tego wszystkiego jak na jeden dzień, proszę druha — wymamrotał Mrówka.

— Jechać można — bąknął drugi z chłopców nazwiskiem Kusibaba i poruszył nerwowo uszami. — Ale jak wrócić, proszę druha? ´

— Dobra — powiedział Teodor — wracajcie wszyscy na górę. Jadę sam.

Chłopcy patrzyli ponuro w ziemię, ale nikt się nie poruszył. Teodor nie czekając dłużej wskoczył do sarkofagu i zjechał na dół. (...) ´

— Co to za jaskinia? — zapytał Teodor rozglądając się dookoła.

— Jakies lochy, druha — wyjąkał Nudys. — Czy mogę o coś zapytać?´

— Mów.

— Czy. . . czy druh też tutaj zjechał omyłkowo, tak jak ja i Pikolo?

Teodor potrząsnął głową.

— To wszystko wchodzi w plan akcji. Tropimy przecież osobników, którzy porwali Marka Piegusa i uwięzili detektywa Kwassa.

— A. . . a reszta? — zapytał Pikolo.

— Reszta. . . — chrząknął Teodor.

— Czy oni tu nie zjadą?

Nim Teodor zdążył odpowiedzieć, rozległ się krótki gwizd powietrza, dno sarkofagu zjechało na dół powtórnie i wyskoczył z niego chuderlawy osobnik, w którym rozpoznać można było Mrówkę. ´

— Mrówka, ty tutaj?! — zawołał Nudys.

— Zjeżdżamy wszyscy — zasapał Mrówka. — Nie mogliśmy was zostawić was samych. Istotnie wkrótce „winda” zaczęła wyrzucać coraz to nowych detektywów.

Teodor uśmiechnął się zadowolony.

b) wypisz różnice pomiędzy częścią 8. serialu a fragmentem powieści:

- związane z tworzywem serialu telewizyjnego i powieści, (0-2)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

- związane z treścią obu tekstów kultury, (0-3)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

c) napisz, jakie konsekwencje dla fabuły serialu filmowego zrodziły zmiany tekstu powieści, (0-2)


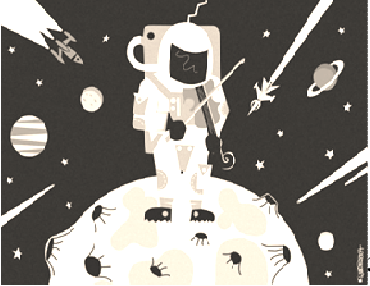
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

d) wyjaśnij (pamiętając o wnioskach z podpunktów a), b), c)), na czym polega praca reżysera filmu. (0-3)

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 6. (0-2)

**Wyjaśnij znaczenia podanych związków frazeologicznych, odnosząc się do obu powieści
O kim powiesz:**

	Związek frazeologiczny	Wyjaśnienie znaczenia związku frazeologicznego wraz ze wskazaniem postaci z powieści
 <p>Dorota Gellner W CZEPKU URODZONE Ilustracje Kacper Dudek WYDAWNICTWO FABRYKA 2</p>	urodzić się w czepku	
 <p>3</p>	grać pierwsze skrzypce	

² <http://bajkizbajki.pl/ksiazki/W-czepku-urodzone>

³ <http://muzykotekaszkolna.pl/1978-lektury/1981-do-czytania/2322-grac-pierwsze-skrzypce>

